

ROZWÓJ UZDROWISK — WAŻNY CZYNNIK AKTYWIZACJI ZIEM GÓRSKICH¹

STANISŁAW SOBOLSKI

I. STAN FAKTYCZNY

Należy stwierdzić z całym naciskiem, że w ubiegłych latach gospodarka uzdrowiskowa nie należała do uprzywilejowanych odcinków gospodarki narodowej. Pomijana lub zepchnięta na pozycje marginesowe w planach inwestycyjnych różnych resortów wlokła się bezradnie na szarym końcu aktualnej problematyki. Decyzje gospodarcze dotyczące egzystencji i rozwoju uzdrowisk zawieszono zostały gdzieś w przestrzeni pomiędzy radami narodowymi a Centralnym Zarządem Uzdrowisk. Rady narodowe skrepowane zostały biurokratycznym systemem wskaźników technicznych i finansowych, nie dostosowanych do specyfiki miejscowości uzdrowiskowych i równających potrzeby uzdrowiskowe z potrzebami osad o analogicznej liczbie mieszkańców (oświetlenie, parki, zieleńce, komunikacja, oczyszczenie miasta, drogi), zaś Centralny Zarząd Uzdrowisk — wbrew nazwie — powołany został nie do prowadzenia polityki uzdrowiskowej w stukilkudziesięciu uzdrowiskach, ale do nadzoru nad działalnością 25 przedsiębiorstw uzdrowiskowych (zorganizowanych tylko w zdrojowiskach), mających za zadanie utrzymywanie sanatoriów i zakładów przyrodoleczniczych, z których bezpłatnie korzystają chorzy, kierowani przez kliniki i związki zawodowe.

Zerwane zostały równocześnie ogniwa, które w okresie międzywojennym powołane były do realizacji polityki uzdrowiskowej i stały na straży planowego zagospodarowania miejscowości uzdrowiskowych. Komisje zdrojowe (organ samorządu uzdrowiskowego), które w okresie międzywojennym w znacznej mierze przyczyniły się do rozwoju i podniesienia gospodarczego miejscowości uzdrowiskowych, tracąc wszelkie uprawnienia władzy (budowlanej, sanitarnej i porządkowej), wprowadzone zostały do roli inkasenta taksy klimatycznej lub niekiedy przed-

¹ Wobec znacznego czasu od wygłoszenia tego referatu niektóre zawarte w nim postulaty zostały już zrealizowane.

siębiorky, utrzymującego zieleńce lub orkiestrę zdrojową. Finansowo zostały one uzależnione od rad narodowych (budżety komisji ustawione jako środki specjalne rad narodowych) i w konsekwencji znalazły się w gestii... Ministerstwa Finansów.

Związek Uzdrawisk Polskich uległ rozwiązaniu; Instytut Balneoklimatyczny — wbrew obowiązkom statutowym — ograniczał swoją działalność do zagadnień naukowo-leczniczych i dydaktycznych; Towarzystwo Balneoklimatyczne, niedawno reaktywowane, nie osiągnęło jeszcze pełnego rozwoju organizacyjnego, a Ministerstwo Zdrowia nie powołało w okresie ubiegłych 12 lat żadnej komórki organizacyjnej, której zadaniem byłoby ujęcie całokształtu gospodarki uzdrawiskowej w ramy planowej i świadomej celu akcji.

Skutki tego stanu rzeczy są fatalne i ciążyć będą przez wiele lat na sytuacji naszych uzdrawisk. Rekapitulując tylko najdotkliwsze i najtrwalsze konsekwencje należy stwierdzić, że:

1. Zarówno niektóre z przedwojennych zakładów przyrodoleczniczych, jak nawet i całe uzdrawiska, przestały funkcjonować jako społeczne urządzenia służby zdrowia;

2. W 25 zdrojowiskach, zorganizowanych formalnie w przedsiębiorstwa uzdrawiskowe, najbardziej podstawowe zadania związane z planowym zagospodarowaniem znalazły się poza faktycznymi kompetencjami resortu zdrowia. Przy współdziałaniu różnych czynników ubocznych liczba niezwiązanej z zadaniami uzdrawiska ludności stałej rosła w ciągu dziesiątek lat systematycznie, zagarniając wolne chwilowo pensjonaty, hotele i mieszkania przeznaczone dla kuracjuszy, a różne instytucje biurokratyczne obce celom uzdrawiska, sadowiły się w nowoczesnych budynkach kąpielowych, pensjonatach itp.

3. Tak zwane lecznictwo ambulatoryjne w wielu uzdrawiskach zanikło u nas w latach ostatnich doszczętnie. Jest to bezpośrednią konsekwencją faktu, że w uzdrawiskach liczba łóżek dla kuracjuszy uległa zmniejszeniu o 50%, a powierzchnia mieszkalna nawet o 70% w stosunku do stanu przedwojennego.

4. Lecznictwo sanatoryjne natomiast — pomimo dostosowania dawnych sanatoriów sezonowych do pracy całorocznej, pomimo pozyskania nowych sanatoriów na Ziemiach Zachodnich — nie może prawidłowo wykonać zadania własnego i zadania dawnych pensjonatów. To też sumaryczna liczba rzeczywistych kuracjuszy w polskich uzdrawiskach nie wykazuje większego wzrostu, a zdolność usługowa zakładów przyrodoleczniczych wykorzystywana jest zaledwie w 60%.

5. Równocześnie w najważniejszych uzdrawiskach wyodrębnione zostały duże domy do dyspozycji Funduszu Wczasów Pracowniczych — obecnie jednego z sześciu dysponentów w uzdrawiskach — domy wyko-

rzystywane w dużej mierze tylko sezonowo i to na cele nie związane z lecznictwem.

W rezultacie ostatecznym z upływem każdego roku pogłębia się dysproporcja pomiędzy rosnącym dynamicznie społecznym zapotrzebowaniem na lecznictwo zdrojowiskowe a kurcząca się systematycznie podstawą usługową.

II. KONSEKWENCJE PERSPEKTYWICZNE

Rezultatem tego stanu faktycznego jest nie tylko to, że różne instytucje odpowiedzialne, nominalnie lub faktycznie, za pogrążenie ważnego zagadnienia w stan bliski beznadziejności, są zarzucane stosami skarg i zażaleń często przodujących pracowników wyczekujących latami na zleczone leczenie uzdrowiskowe, ale i inne groźne objawy. Przede wszystkim tolerowany zbyt długo fakt zagospodarowania wielu miejscowości uzdrowiskowych w sposób całkowicie sprzeczny z wymogami i nakazami lecznictwa będzie dotkliwym obciążeniem przyszłości nawet w przypadku, gdyby obecnie podjęte zostały właściwe decyzje przez miarodajne czynniki. Ponadto należy ostrzec, że z upływem czasu wystąpią coraz wyraźniej i inne skutki dawnej błędnej polityki uzdrowiskowej. Tak więc na obszarach Ziemi Zachodnich w wyniku zdewastowania wartości ruchomych i nieruchomych oraz zaniedbania remontów bieżących i kapitalnych, stan techniczno-wyposażeniowy uzdrowisk obniża się systematycznie. Na ziemiach dawnych, w okręgach Karpat, Pienin i Tatr, istnieją uzdrowiska nie posiadające dotychczas ani należytego dojazdu, ani urządzeń kanalizacyjnych, ani dobrze urządzonych mieszkań, sklepów, jadłodajni, czytelni, kin etc. Czyż przybywającym do kraju ojczystego licznym rodakom z emigracji można te obiekty zaprezentować i polecić? Jeden z najrealniejszych atutów propagandowo-politycznych został przegrany bez reszty.

We wszystkich krajach przodujących — trzeba to stwierdzić z naciskiem — naukowa problematyka zdrojownictwa jest współcześnie nie tylko wszechstronnie opracowywana ale i aktualizowana nieustannie. W wielu krajach dziesiątki periodyków zajmują się wyłącznie tymi sprawami. My zaś nie tylko nie posiadamy dotychczas pełnej dokumentacji naukowej źródeł i wód mineralnych polskich, ale nawet nie dysponujemy często aktualnymi analizami chemicznymi tych wód.

Rozwiązywanie aktualnej problematyki na drodze najmniejszego oporu uprawiane przez tyle lat, ma swoje ciężkie konsekwencje organizacyjne i finansowe. Przykładowo można tu wskazać, że do niektórych zdrojowisk wprowadzono zakłady przemysłowe, szkodliwe lub uciążliwe dla lecznictwa zdrojowego. Zajmując pensjonaty, rozbudowano

szkolnictwo średnie zawodowe i internaty obliczone nie na obsługę miejscowej tylko ludności, ale całych regionów. Do większości zdrojowisk wprowadzono gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” — ze składami, sklepami, gospodami i przetwórniami. Ruch furmanek chłopskich spowodował nie tylko obniżenie stanu sanitarnego zdrojowisk, ale zwiększył zapylenie, zwiększył hałas i obniżył warunki spokoju — niezbędne przy lecznictwie, nie mówiąc już o tym, że organizacja handlu wiejskiego w zdrojowiskach nie jest dostosowana ani do potrzeb kuracjuszy, ani też miejscowej ludności.

Wzrost liczby mieszkańców stałych, rozbudowa przemysłu, jak również zaprowadzenie niedopuszczalnej w uzdrowiskach hodowli bydła i nierogacizny, zwiększyły zapotrzebowanie na wodę pitną, tak że prawie we wszystkich zdrojowiskach (w niektórych jaskrawo) występuje problem braku wody pitnej, a więc potrzeba przebudowy lub budowy urządzeń wodociągowych, często i kanalizacji.

Parki i zieleńce, których utrzymanie w zdrojowiskach jest elementem lecznictwa, a często także czynnikiem poprawy klimatu — uległy, przeważnie na ziemiach odzyskanych, poważnej dewastacji.

Równocześnie, zwłaszcza na terenach ziem dawnych, w okresie ubiegłych lat następowało rozdrobnienie działek budowlanych, miała miejsce zabudowa niedostosowana do potrzeb zdrojowiska, przeprowadzana była komasacja gruntów nie uwzględniająca potrzeby i możliwości rozbudowy lecznictwa, nie mówiąc już o tym, że powszechnie nie są przestrzegane przepisy ustawy uzdrowiskowej (ochrona sanitarna i górnicza), których przeważnie w uzdrowiskach nikt nie zna.

Nie doceniano również ważności ochrony podstaw egzystencji zdrojowisk, jakimi są złoża wód mineralnych. Dowodem tego jest fakt, że obecnie znaczna ilość czynnych dawniej źródeł już nie produkuje wody mineralnej.

Sondowanie tego kompleksu zagadnień podjęte z jakiegokolwiek punktu widzenia powoduje nieodpartą konieczność bicia na alarm.

Oto np. świeżo opublikowany wskaźnik rozwoju przemysłowego Polski (Terminarz technika 1957 r., Wyd. NOT, cz. I, str. 9) reprezentuje w 1955 r. wskaźnik 487 w porównaniu z rokiem 1937, którego wskaźnik przyjęto za 100. Można zaś przyjąć, że potrzeby lecznictwa zdrojowego rosną równoległe do dynamiki uprzemysłowienia kraju. Jakaż dysproporcja powstanie w tym względzie w ciągu następnych kilkunastu lat?

W tomie I Założeń Planu Perspektywicznego gospodarki wodnej w Polsce, opracowanych przez Pol. Akad. Nauk (r. 1956) ustalono: Ludność Polski do 1975 r. wzrośnie do ok. 38 mln., przy czym ludność większych miast wyniesie wówczas 21,1 mln. w porównaniu z 11,6 mln. w 1955 r. Można na tej podstawie obliczyć, jakie wymagania zostaną

zgłoszone w stosunku do lecznictwa uzdrowiskowego, które wymaga wielu lat wyteżonej i planowej pracy, aby odpowiedzieć potrzebom istniejącym w 1957 roku.

Podobnych argumentów, dających dużo do domyslenia ludziom z rozwiniętym poczuciem odpowiedzialności za przyszłość można by przytoczyć znacznie więcej. Referat niniejszy nie sili się jednak na wyczerpanie tematu. Jedno tylko musi tu być jeszcze podkreślone: istotnym osiągnięciem Polski Ludowej jest fakt otwarcia robotnikom i chłopom dostępu do lecznictwa zdrojowego, do systemu wczasów, do uprawiania turystyki górskiej. To osiągnięcie jest zarazem obowiązkiem, który musi być spłacony rzetelnie w przyszłości.

III. WNIOSKI ZASADNICZE

Jak wynika z przedstawionej analizy sytuacji, istnieje paląca konieczność podjęcia konkretnych i przemyślanych decyzji w zakresie polityki i gospodarki uzdrowiskowej. Decyzje te oparte być powinny na podstawach naukowych opracowanych dla całego splotu zagadnień wiążących się z uzdrowiskami Pierwszoplanowym zadaniem nauki na tym odcinku jest spowodowanie jak najszybszego ukazania się ustawy uzdrowiskowej. Projekt nowej ustawy uzdrowiskowej został już opracowany przez Centralny Zarząd Uzdrowisk. Wydaje się, że wszechstronna ocena tego projektu znaleźć się powinna na porządku dziennym prac Komitetu do spraw Zagospodarowania Ziemi Górskich i jej specjalistycznych zespołów. Dyskusja nad projektem ustawy wyłoni poza tym niewątpliwie tematykę prac naukowych niezbędnych dla zapewnienia gospodarce zasobami przyrody właściwych podstaw naukowych. Ustawa uzdrowiskowa powinna również — naszym zdaniem — odpowiedzieć na pytanie, jak ma funkcjonować nasza gospodarka uzdrowiskowa, a więc przesądzić sprawę nowego, dostosowanego do potrzeb uzdrowisk modelu gospodarczego tej dziedziny gospodarki narodowej.

Obok ustawy uzdrowiskowej konkretną formalną podstawą zabezpieczenia właściwego kierunku rozwoju poszczególnych uzdrowisk, ich uporządkowania i zagospodarowania, powinny być plany zagospodarowania przestrzennego, plany porządkowania ogólne, perspektywiczne, a w ich ramach — etapowe i szczegółowe.

Prace na tym odcinku w odniesieniu do zdrojowisk, w których istnieją przedsiębiorstwa uzdrowiskowe, zostały już podjęte przez CZU, Instytut Urbanistyki i Architektury, niektóre Wojewódzkie Zarządy Architektoniczno-Budowlane — z Zarządem Krakowskim na czele. Prace te wymagają jednak szerszej podbudowy naukowej, gdyż aktualnie — z braku dostatecznie sprecyzowanych koncepcji i programów zało-

żeńiowych oraz braku niektórych dokumentacji podstawowych — ich zakres ograniczać się musi często do planów porządkowania uzdrowisk i elastycznie ujętych planów kierunkowych.

Dla pełnego opracowania długofalowych planów perspektywicznych zagospodarowania przestrzennego uzdrowisk wydaje się niezbędnym i pilnym:

1. Opracowanie ogólnokrajowego programu względnie założeń programowych rozwoju i rozbudowy lecznictwa uzdrowiskowego, form i organizacji tego lecznictwa, akcji wczasów i turystyki oraz zasad wzajemnej koegzystencji na terenie zdrojowisk tych trzech różnych funkcji podstawowych występujących w zdrojowiskach (lecznictwo zdrojowe, turystyka i wczasy), ponadto innych funkcji gospodarczych (przemysłu) i społecznych. Zadanie to, jak również zadanie opracowania wytycznych programowych rozwoju poszczególnych konkretnych uzdrowisk z punktu widzenia potrzeb społecznych i wymogów lecznictwa, jako założeń do prac urbanistycznych (planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego) podjąć powinien Instytut Balneoklimatyczny.

W związku z tym pilną się wydaje potrzeba powołania w Warszawie Oddziału Instytutu Balneoklimatycznego zgodnie z powziętą w tej sprawie uchwałą Walnego Zjazdu Towarzystwa Balneoklimatycznego i uchwałą Rady Naukowej Instytutu Balneoklimatycznego.

2. Z natury rzeczy brak planów regionalnych utrudniać będzie opracowanie planów perspektywicznych. W związku z tym dla opracowania właściwego rozmieszczenia uzdrowisk i planu ich rozbudowy niezbędnym jest opracowanie planów regionalnych ich oparcie o założenia planu ogólnokrajowego, o potrzeby regionu, o złoża surowców leczniczych, odpowiedni klimat, walory krajobrazu etc., wszystko to na tle zaplecza gospodarczego i sieci komunikacyjnych.

3. Wydaje się niezbędnym podjęcie studiów zmierzających do planowego i opartego na naukowych podstawach zagospodarowania terenów zielonych w uzdrowiskach i to nie tylko z punktu widzenia potrzeb podniesienia estetycznego wyglądu uzdrowisk, ale dla dostosowania charakteru roślinności do wymogów lecznictwa, profilu leczniczego ustalonego dla konkretnych uzdrowisk, ochrony źródeł, krajobrazu, potrzeb ochrony klimatu lub nawet zmiany mikroklimatu.

4. Podstawą planowania rozbudowy lecznictwa i przemysłu zdrojowego powinna być pełna inwentaryzacja źródeł wód mineralnych odkrytych i odkrywanych przy sposobności wykonywania wierceń poszukiwawczych i udokumentowania zasobów wód mineralnych i peloidów. W związku z tym wydaje się celowe zobowiązanie z jednej strony wszystkich instytucji wykonywających wiercenia poszukiwawcze do nadsyłania analiz wód typu mineralnego do Instytutu Balneoklimatycz-

nego, z drugiej strony — zobowiązanie tego Instytutu do prowadzenia ewidencji tego rodzaju wód i wykonywanie w miarę potrzeby dodatkowych prac badawczych.

5. Rozbudowa uzdrowisk i budowa nowych, która niewątpliwie nastąpi po okresie przełamania podstawowych naszych trudności gospodarczych, wymaga podjęcie studiów z zakresu urbanistyki i budownictwa uzdrowiskowego oraz nowoczesnych metod wykorzystania źródeł mineralnych. Poza studiami pilną sprawą jest zabezpieczenie kadr fachowych w formie specjalizacji kandydatów do pracy w uzdrowiskach na technicznych studiach magisterskich, zarówno krajowych jak i zagranicznych, w szczególności z zakresu następujących działów technicznych: urbanistyki, architektury, balneotechniki, wiertnictwa, fizykochemii. To samo dotyczy balneoklimatologii lekarskiej. Problemy te, jako nierozwiązane, wymagają właściwego organizacyjnego ustalenia.

Wskazując na dzisiejszym organizacyjnym zebraniu na niektóre tylko — zdaniem naszym podstawowe i pilne — problemy i tematy prac naukowych, jestem przekonany, że naukowcy i praktycy związani z gospodarką uzdrowiskową powitają z głęboką radością powołanie w ramach Polskiej Akademii Nauk Komitetu do Spraw Zagospodarowania Ziemi Górskich, którego zasięg działania obejmie przeważającą część uzdrowisk. W powołanym Komitecie widzimy bowiem przede wszystkim ośrodek naukowy koordynujący całokształt prac naukowych, jakie podjęte być mają dla ustalenia długofalowego programu zagospodarowania terenów górskich, widzimy inicjatora zadań i tematyki prac naukowych, jakie objęte być powinny programem szeregu placówek naukowych i pracowni specjalistycznych; widzimy dalej możliwość bezpośredniego opracowania szeregu zagadnień przez różne zespoły robocze Komitetu. Bardzo ważnym z punktu widzenia potrzeb gospodarki uzdrowiskowej byłoby uwzględnienie problematyki uzdrowiskowej w pracach szeregu zespołów analitycznych, które zapewne zostaną powołane dla oceny, opracowania i koordynacji poszczególnych grup zagadnień związanych z zagospodarowaniem terenów górskich. Zdrojownictwo polskie w regionach górskich interesuje bardzo żywcem:

- 1) plan rozbudowy sieci komunikacyjnej (drogi bite, linie kolejowe, lotniska),
- 2) plan wyzyskania siły wodnej (zapory, elektrownie),
- 3) plan zalesień górskich, w szczególności przestrzeni użytkowej,
- 4) plan rozwoju hodowli zwierzęcej i sadowniczo-warzywniczej (szklarnie, ew. wyzyskiwanie dla nich wód ciepliczych odpadowych),
- 5) rozmieszczenie szkół w terenach górskich; z jednej strony bowiem brak średniej szkoły w uzdrowisku powoduje wielką płynność personelu

(mającego dzieci w wieku szkolnym), z drugiej zaś strony — umieszczenie w uzdrowisku szkół zawodowych o wąskiej specjalności, ściągających przeważną część uczniów z odległych stron (jak np. w Rabce lub Krynicy), blokuje dużo budynków zdrojowych,

6) planowanie regionalnych wodociągów z uwzględnieniem uzdrowisk,

7) lokalizacja i chronologia otwierania nowych bądź na nowo uruchamianych kamieniołomów, cegielni i wapienników ze względu na rozbudowę lub nową lokalizację uzdrowisk w planie perspektywicznym; zdobywanie tych materiałów na nizinach Polski jest — wobec konieczności rozbudowy miast — bardzo trudne, a poza tym nadmiernie kosztowne z powodu wielkich odległości,

8) plan wydzielenia części bogatego torfowiska w Ludźmierzu, w dolinie nowotarskiej, na cele zdrojowe,

9) kwestia podziału terytorialnego na najniższym szczeblu — celem usunięcia istniejących w tym względzie anomalii.

Poważna rozbudowa uzdrowisk górskich, która da wielkie usługi zdrowotne całemu narodowi, a wielkie korzyści gospodarcze swemu rejonowi, może iść tylko o krok za rozwiązaniem przedstawionych wyżej problemów, nigdy zaś przed ich rozwiązaniem.

W związku z tym pod rozważę zebranych wysuwamy następujące sugestie natury organizacyjnej:

1) złożoną problematykę uzdrowiskową w zakresie niezbędnym dla ustalenia programu rozwoju gospodarki uzdrowiskowej, akcji wczasów i turystyki powinien się zająć Zespół dla spraw uzdrowisk i turystyki, podzielony na zespoły robocze wg ustalonej tematyki;

2) zespół dla spraw uzdrowisk i turystyki, ustalając program swojej pracy i jej etapy, powinna w pierwszej kolejności zgłosić te dezyderaty lub tematy studiów, które jako specjalistyczne i należące do zakresu wyodrębnionych w ramach Komitetu komisji i zespołów — powinny być objęte zakresem prac i zainteresowań tych zespołów i na odwrót;

3) zakres działania oraz metody pracy zarówno Komitetu jak i poszczególnych komisji i zespołów, zasady współpracy poszczególnych zespołów, ich tworzenie, zasady techniki obrad, określi niewątpliwie zarządzenie PAN o powołaniu Komitetu oraz wydany na jego podstawie regulamin działalności powołanych w ramach Komitetu komórek organizacyjnych.